

Katarzyna Nowak

## Imprezy i wydarzenia językowe w II LO w Chojnicach

*Są w życiu rzeczy, które warto i są takie, które się oplaca i nie zawsze to co warto – się oplaca, nie zawsze to co się oplaca – warto*

(W. Bartoszewski)

Rok szkolny może wydawać się przewidywalny i podporządkowany rutynie. Działania nauczycieli, czyli nas wszystkich – zaangażowanych i zainteresowanych robieniem czegoś ciekawego i oryginalnego, mogą szkolną rzeczywistość bardzo korzystnie odmienić. W II Liceum Ogólnokształcącym w Chojnicach dzięki wsparciu Dyrekcji, Rady Rodziców oraz zintegrowanemu zespołowi nauczycieli języków obcych udaje nam się przekuć luźne koncepcje w konkretne wydarzenia o zasięgu ogólnoszkolnym adresowane do uczniów naszej szkoły.

Projekty, które chciałabym opisać w tym artykule wpisują się w definicję *projektu* i spełniają jego wymagania (polecam artykuł *Metoda projektu i propozycja jej zastosowania w edukacji językowej w szkole podstawowej* autorstwa dra M.Krawiec, K.Gendera i M. Franskowskiej opublikowanym w magazynie *Języki Obce w Szkole* nr 2019/01), a jednocześnie wymykają się nudzie i codzienności, do której wszyscy są przyzwyczajeni.

O tym, by wprowadzić nieco dynamiki w życie pozalekcyjne myśleliśmy od dawna. Naszych pierwszych zamysłów, aby zorganizować Dzień Świętego Patryka nie zdążyliśmy wprowadzić w życie – wyprzedził nas COVID-19. Na szczęście, nauczanie zdalne nie ostudziło naszych zapałów i od września 2021 roku skupiliśmy się nad przedstawieniem uczniom znanego święta Halloween w nieco innej formie. Po wielu dyskusjach, burzach mózgu, zwątpieniach, zdecydowaliśmy się skorzystać z pomysłów Ewy Torebko, zawartych w e-booku *Class at the Creepy Castle czyli strasznie fajne pokoje językowe* i zaadoptować je do warunków istniejących w naszej szkole. Kto zna publikacje Ewy Torebko to wie, czego się spodziewać: wartościowego materiału edukacyjnego opakowanego w zabawne i intrygujące wyzwania. Nawet banalne zadania gramatyczne wyglądają atrakcyjnie, gdy umieszczone w świecie i kontekście stworzonym przez Ewę Torebko (a kto nie zna jeszcze – to gorąco zachęcam). Przygotowaliśmy plakat, rozdzieliliśmy zadania, informowaliśmy uczniów, zdobyliśmy dekoracje, obmyślaliśmy własne stroje, laminowaliśmy materiały i karty odpowiedzi, odpowiadaliśmy na mnóstwo pytań



i, przynajmniej ja, próbowaliśmy nie wpadać w panikę. Była to pierwsza tak stosunkowo wielka impreza skierowana do wszystkich uczniów w szkole, więc nie obyło się bez potknięć i gorączkowych sposobów ratowania sytuacji. Ponieważ chcieliśmy zaangażować możliwie najwięcej uczniów w każdej z sal – czyli pokojach językowych – jednocześnie pracowały 3-5 grup uczniów przy różnych stolikach, ale tych samych zadaniach. Karty odpowiedzi były sprawdzane na bieżąco, a ostateczna klasyfikacja została podliczona w czasie,

gdy „upiorni” uczniowie odpoczywali przy pizzy (ufundowanej przez Radę Rodziców naszej szkoły).

Zachęceni sukcesem i zainspirowani przykładami pozytywnych praktyk z innych szkół od połowy sierpnia 2022 roku zastanawialiśmy się, jak moglibyśmy świętować Europejski Dzień Języków Obcych. Po wielu dyskusjach zdecydowaliśmy się na ogłoszenie konkursu na plakat ilustrujący wybrany przez uczniów idiom w języku obcym oraz indywidualne lekcje poświęcone językom wedle własnego uznania. Wkrótce szkoła zapełniła się kolorowymi kartkami zapisanymi w języku angielskim, niemieckim, hiszpańskim, a nawet norweskim. Ponadto 26 i 27 września (aby umożliwić udział w lekcjach tematycznych wszystkim grupom językowym i nie wykluczać tych, którzy nie mają lekcji języka w poniedziałki) uczniowie (i nauczyciele języków obcych) przyszedli do szkoły przebrani za rodzimych użytkowników języka, zatem na swoich lekcjach gościliśmy Hiszpanów, Francuzów, Greków, Szkotów, a także Brytyjczyków.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że wykonane przez uczniów prace ilustrujące idiomy wykorzystaliśmy na swoich lekcjach poświęconych tej tematyce. Dzięki temu mogliśmy podziwiać kreatywność uczniów i zwrócić uwagę na wyrażenia językowe wybrane przez nich samych. Z pomocą komisji konkursowej wyłoniliśmy też prace najbardziej oryginalne, które zostały omówione podczas uroczystości obchodów Dnia Edukacji Narodowej i nagrodzone voucherami do Empiku (ufundowanymi przez prywatnego sponsora).

Kolejnym pomysłem, który udało nam się zrealizować była impreza o tematyce świątecznej „Christmas Jeopardy”. Tym razem utworzyliśmy link, który uaktywniliśmy po zapoznaniu wszystkich uczniów z naszą koncepcją. Uczniowie rejestrowali swoje grupy, z którymi w poniedziałek przed Bożym Narodzeniem rywalizowali w konkursie wiedzy ogólnej o świętach. Jako nauczyciele przygotowaliśmy ponad 60 pytań o pięciostopniowym poziomie trudności korzystając z aplikacji jeopardy.com. Utworzyliśmy 12 kategorii, na przykład *Christmas Trivia*, *Christmas Scramble*, *Christmas Randoms*, *Christmas Grammar*, *Santa*

*Claus around the world*. Ponadto, zaproponowaliśmy inne konkurencje konkursowe: test Kahoot *Zgadnij jaki to film świąteczny*, uzupełnij słowa piosenki świątecznej czy odkodowywanie znaczenia emoji, aby utworzyć tytuł piosenki świątecznej. Musimy przyznać, że nasi uczniowie zaciekle walczyli o zdobycie jak największej liczby punktów. W sali przystrojonej wszelkimi rodzajami ozdób świątecznych, przyniesionych z naszych prywatnych domów unosił się zapach pierników, manadrynek i korzennych ciasteczek, a w czasie, gdy my podliczaliśmy ostateczne punkty i przygotowywaliśmy dyplomy, mogliśmy posłuchać spontanicznego koncertu utworów okołobożonarodzeniowych. Można śmiało powiedzieć, że tak brzmi tyłko radość i młodość.

W natłoku codziennej pracy, intensywnego życia „pozaszkolnego” – bo przecież każdy z nas ma mnóstwo, albo i więcej, spraw do przemyślenia i trosk związanych z rzeczywistością, która ani na chwilę nie pozwala o sobie zapomnieć, zdołaliśmy zaskoczyć samych siebie i naszych uczniów, udało nam się pokazać, że chodzi nam nie tylko o lekcje, oceny, sprawdziany z rozdziałów i powtórki przed maturą. W każdą godzinę przygotowanej imprezy włożyliśmy wielokrotnie więcej – a jednak mam wrażenie, że było i jest warto. Warto, bo wiedzieliśmy po co to robimy – chcieliśmy i chcemy pokazywać, że nauka języków obcych może odbywać się nie tylko podczas lekcji, może być przyjemna, śmieszna, inna. Warto, by poczuć jak dobrze jest pracować razem. Warto, by poczuć satysfakcję, gdy się widzi wokół siebie zadowolenie. Tak po prostu, zwyczajnie – warto.

#### Katarzyna Nowak

Absolwentka filologii angielskiej na Uniwersytecie Gdańskim (2002). Obecnie dyplomowany nauczyciel języka angielskiego w II LO w Chojnicach, doradca metodyczny j. angielskiego w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Uczestniczyła w pracach nad tłumaczeniem „Zrozumieć postmodernizm: sceptycyzm i socjalizm od Rousseau do Foucaulta” S.H.R. Hicks’a (2016) oraz „Myślenie krytyczne i induktrynacja” H. Siegel’a (2019).

